

Sygnatura akt I 1 Ca 88/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

K., dnia 04-04-2014 r.

Sąd Okręgowy w Koninie, I Wydział Cywilny

w składzie: Przewodniczący Sędzia SO Jolanta Tembłowska

Sędzia SO Iwona Złoty – spr.

Sędzia SO Iwona Przyłębska - Grzybowska

Protokolant: st. sekr. sąd. Magdalena Radziemska

po rozpoznaniu w dniu 04-04-2014 r. w Koninie

na rozprawie

sprawy z powództwa A. S.

przeciwko Towarzystwu (...) w (...)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Koninie

z dnia 11 grudnia 2013r. sygn. akt I C 407/13

1.Oddala apelację.

2.Zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 300 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa

procesowego w instancji apelacyjnej.

Iwona Złoty Jolanta Tembłowska Iwona Przyłębska – Grzybowska

Sygn. akt I 1Ca 88/14

## UZASADNIENIE

Powód A. S. wystąpił przeciwko (...) S.A. w (...) o zasądzenie kwoty 4.143,33 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 2.12.2012 r. do dnia zapłaty oraz o obciążenie pozwanego kosztami postępowania, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód wywodził, że w wyniku kolizji drogowej uszkodzony został jego samochód marki C. (...). Powód zgłosił szkodę pozwanemu, który ustalił i wypłacił powodowi odszkodowanie w kwocie 6.634,53 zł. Tymczasem

sporządzona na zlecenie powoda przez niezależnego rzeczoznawcę kalkulacja określiła odszkodowanie na kwotę 10.777,86 zł. Powód dochodził od pozwanego kwoty 4.143,33 zł, tytułem uzupełnienia odszkodowania.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o odrzucenie pozwu, ewentualnie oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany przyznał, że w wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego (...) S.A. w (...) wypłacił powodowi z tytułu ubezpieczenia OC sprawcy odszkodowanie w kwocie 6.634,53 zł. Pozwany podniósł, że w dniu 28.12.2012 r. doszło do połączenia spółek (...) S.A. i (...) S.A. przez przeniesienie całego majątku spółki (...) S.A. na rzecz (...) S.A. Od tego dnia (...) S.A. nie posiada zdolności sądowej, co uzasadnia odrzucenie pozwu. Ponadto, w ocenie pozwanego (...) S.A. dokonał prawidłowego wyliczenia wartości szkody a powód nie wykazał, że jest inaczej.

Na rozprawie w dniu 4.12.2013 r. pełnomocnik powoda sprostował oznaczenie strony pozwanej wskazując, że prawidłowa firma pozwanego brzmi: Towarzystwo (...).

Wyrokiem z dnia 11 grudnia 2013r. Sąd Rejonowy w Koninie zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.468,47 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 4 grudnia 2012r. do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałym zakresie, zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 383 zł tytułem zwrotu kosztów procesu oraz nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Koninie od powoda kwotę 124,11 zł a od pozwanego kwotę 66,84 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Rejonowy poczynił następujące ustalenia faktyczne i prawne.

W dniu 1.11.2012 r. doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzony został samochód powoda marki C. (...) o nr rej. (...) rok prod. 2012. Sprawca kolizji był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego (...) S.A. w (...)

Szkoda została zgłoszona pozwanemu przez powoda w dniu 3.11.2012 r. . W zgłoszeniu szkody, powód oświadczył pozwanemu, że jako poszkodowany ma możliwość odliczenia podatku VAT.

W przeprowadzonym postępowaniu likwidacyjnym pozwany wyliczył odszkodowanie tzw. metodą kosztorysową tj. ustalając jego wysokość jako koszt naprawy pojazdu powoda – przywrócenia go do stanu sprzed szkody. Po ustaleniu w ten sposób wysokości szkody, pozwany decyzją z dnia 21.12.2012 r. przyznał i wypłacił powodowi tytułem odszkodowania kwotę 6.634,53 zł netto ( bez podatku VAT ).

Powód nie zgodził się z decyzją pozwanego, co wysokości wyliczonych kosztów naprawy uznając, że wypłacone odszkodowanie jest zaniżone. W dniu 12.01.2013 r. niezależny rzeczoznawca D. M. sporządził na zlecenie powoda ekspertyzę, w której koszt naprawy pojazdu powoda ustalił na kwotę 10.777,86 zł brutto.

Pismem z dnia 22.01.2013 r. pełnomocnik powoda wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 4.143,33 zł tytułem uzupełnienia odszkodowania w terminie 30 dni od otrzymania pisma pod rygorem wystąpienia na drogę sądową.

Powód nie naprawiał przedmiotowego pojazdu i ma on te same uszkodzenia, które spowodowała kolizja. Powód naprawił jedynie czujnik od gazu w serwisie (...) w K. za kwotę ok. 300 zł. Powód kupił ten samochód w kwietniu 2012 r. i w tym roku pojazd został wyprodukowany.

Powód jest przedsiębiorcą i płatnikiem podatku VAT i ma możliwość odliczenia podatku VAT od odszkodowania.

W czasie oględzin pojazdu powoda ustalono, że wszystkie uszkodzone podczas kolizji części były częściami oryginalnymi w jakie pojazd został fabrycznie wyposażony.

Koszt naprawy uszkodzeń pojazdu powoda marki C. (...) o przy użyciu nowych, oryginalnych części zamiennych pochodzących z sieci dealerskiej C. oraz stawek za robociznę stosowanych przez dobre zakłady naprawcze w K. i jego okolicach wynosi 8.103 zł netto (tzn. bez podatku VAT), czyli 9.967,05 zł brutto (tj. z podatkiem VAT).

Koszt naprawy uszkodzeń pojazdu powoda przy zastosowaniu do naprawy zamienników części - spoza sieci dealerskiej C. oraz stawek za robociznę stosowanych przez dobre zakłady naprawcze w K. i jego okolicach wynosi 7.835,78 zł netto (tzn. bez podatku VAT), czyli 9 638,01 zł brutto (tj. z podatkiem VAT).

Wartość rynkowa pojazdu powoda w chwili powstania szkody wynosiła 46.900 zł.

Koszt naprawy pojazdu powoda zarówno przy użyciu części oryginalnych, jak i zamienników części nie przekracza wartości samochodu sprzed zdarzenia w związku z powyższym naprawa przedmiotowego pojazdu jest ekonomicznie opłacalna.

Do naprawy wystarczające jest użycie alternatywnych części zamiennych, ale ze względu na fakt, że pojazd w chwili zdarzenia miał około pół roku i był objęty gwarancją producenta, w opinii biegłego powinien zostać naprawiony częściami oryginalnymi.

Naprawa pojazdu może być wykonana w warsztacie innym niż autoryzowany przez producenta pojazdu, jednakże w chwili zdarzenia samochód był objęty gwarancją w związku z powyższym naprawa powinna zostać wykonana w warsztacie autoryzowanym, aby zachować gwarancję na pojazd.

Pojazd powoda nie został przywrócony do stanu sprzed wypadku ponieważ nie usunięto uszkodzeń powstałych w zdarzeniu z dnia 1.11.2012 r.

Nie stwierdzono, aby którykolwiek z elementów instalacji gazowej został w przedmiotowym zdarzeniu uszkodzony.

Postanowieniem z dnia 28.12.2012 r. sygn. akt (...).KRS/(...) Sąd Rejonowy dla miasta stołecznego Warszawy postanowił wpisać w Krajowym Rejestrze Sądowym Rejestrze Przedsiębiorców informację o połączeniu spółek (...) S.A. w W. i Towarzystwo (...)przez przeniesienie całego majątku spółki (...) S.A. w W. do Towarzystwa (...)w trybie art. 492 § 1 pkt 1 k.s.h. w zw. z art. 506 § 4 k.s.h.

Dokumenty, na podstawie których poczyniono ustalenia faktyczne nie budziły, w ocenie Sądu, wątpliwości co do autentyczności, jak i wiarygodności, a co istotne, nie zostały zakwestionowane przez żadną ze stron.

Sąd uznał za wiarygodną, fachową, jasną i rzetelną opinię biegłego R. W.. Biegły ustalił koszty naprawy samochodu przy zastosowaniu określonego rodzaju części, wartość rynkową pojazdu w dniu powstania szkody, oraz opłacalność jego naprawy. Ustaleń biegły dokonał w oparciu o systemy eksperckie (A. i (...)). Na rozprawie biegły wyczerpująco odpowiedział na wątpliwości strony powodowej.

Zeznania powoda Sąd ocenił w całości jako wiarygodne, gdyż były one spójne i logiczne oraz znajdowały potwierdzenie w zgromadzonych w sprawie dokumentach i opinii biegłego.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Rejonowy dokonał następującej oceny prawnej zgłoszonego roszczenia.

Roszczenie powoda wynikało z treści art. 822 § 1 k.c., zgodnie z którym przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Stosownie natomiast do treści art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152) z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę,

której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

Odpowiedzialność co do zasady nie była kwestionowana przez pozwanego. Strony w istocie różniły się jedynie co do wysokości odszkodowania.

Podkreślić należy, że w doktrynie jak orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że dla ustalenia pojęcia szkody ubezpieczeniowej należy sięgać do odpowiednich regulacji zawartych w kodeksie cywilnym. A skoro tak, to zastosowanie powinien mieć art. 361 k.c., który to przepis wprowadza zasadę pełnego odszkodowania. Podstawową funkcją odszkodowania jest kompensacja co oznacza, że odszkodowanie powinno przywrócić w majątku poszkodowanego stan rzeczy naruszony zdarzeniem wyrządzającym szkodę.

Wysokość tego odszkodowania powinna zatem odpowiadać kosztom przywrócenia samochodu do stanu poprzedniego, lecz nie powodować wzbogacenia poszkodowanego.

Obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawiać (por. wyrok SN z 7.08.2003 r. IV CKN 387/01)

W sytuacji szkód komunikacyjnych odszkodowanie winno zatem odpowiadać kwocie jaką należy uiścić by w wyniku prac naprawczych uszkodzony pojazd doprowadzić do stanu technicznego sprzed uszkodzenia. Wysokość odszkodowania winna obejmować tym samym koszt części zamiennych, robocizny, użytego lakieru. Powszechnie wiadomym jest że na rynku części samochodowych dostępne są części oryginalne i tzw. zamienniki, czyli części zamienne pochodzące od niezależnych producentów, przy czym ich cena jest znacznie niższa od części oryginalnych. Pierwszorzędne zatem znaczenie dla ustalenia wysokości odszkodowania jest rozstrzygnięcie, czy dla doprowadzenia pojazdu do stanu sprzed zdarzenia konieczne jest użycie części oryginalnych, czy wskazanych „zamienników”.

Powyższą generalną zasadę należało odnieść do konkretnego pojazdu, który uległ uszkodzeniu w czasie zdarzenia z dnia 1.11.2011r. Pojazdem tym był samochód marki C. (...). To z kolei nakazywało brać pod uwagę okoliczności, które zapewniały naprawę tegoż pojazdu na rynku polskim.

W ocenie sądu w niniejszej sprawie z uwagi na wiek samochodu w chwili zdarzenia wynoszący pół roku zasadna była naprawa tegoż samochodu częściami oryginalnymi na co wskazywał w opinii biegły, albowiem naprawa zamiennikami spowodowałaby utratę gwarancji producenta, co stanowiłoby nieuzasadnioną, dodatkową szkodę dla powoda.

Powód jest płatnikiem podatku VAT i zgodnie z art. 86 ust. 1 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług będzie mógł obniżyć kwotę podatku należnego o kwotę podatku naliczonego – co zresztą sam potwierdził w zgłoszeniu szkody. W związku z tym, należne mu odszkodowanie powinno stanowić kwotę netto tj. nie może obejmować podatku VAT. (por. uchwała SN z 17.05.2007r. III CZP 150/06 OSNC 2007/10/144).

Koszt naprawy pojazdu powoda – przywrócenia go do stanu sprzed szkody - ustalony przez biegłego z zakresu techniki samochodowej R. W. wyniósł 8.103 zł netto (tj. bez podatku VAT) i w takiej wysokości zgodnie z art. 361 k.c. przysługiwało powodowi odszkodowanie. Biegły zastosował informatyczne programy specjalistyczne służące do ustalania kosztów naprawy i wyceny pojazdów A. i I.– powszechnie stosowane do tego rodzaju operacji.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd uznał, że należne odszkodowanie wynieść powinno 8.103 zł. Dotychczas pozwany wypłacił powodowi kwotę 6.634,53 zł, zatem do zapłaty pozostało jeszcze 1.468,47 zł.

Sąd zasądził więc od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1 468,47 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 4.12.2012 r. do dnia zapłaty – pkt 1 wyroku.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych i art. 476 k.c. w zw. z art. 481 § 1 i 2 k.c.

Szkoda została zgłoszona pozwanemu w dniu 3.11.2012 r. zatem biorąc pod uwagę 30-dniowy termin na spełnienie przez pozwanego świadczenia (art. 14 ust. 1 ustawy o u.o., 817 § 1 k.c.) Sąd zasądził odsetki od dnia 4.12.2012 r.

W pozostałym zakresie Sąd oddalił żądanie powoda jako nieuzasadnione. O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c.

Powyższy wyrok w części oddalającej powództwo zaskarżył apelacją powód zarzucając naruszenie prawa materialnego art. 361§1 k.c. i art. 363§1 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie oraz naruszenie przepisów postępowania, mających wpływ na treść wyroku art. 233§1 k.p.c. poprzez zbyt dowolną ocenę materiału dowodowego, co doprowadziło do nieuwzględnienia w całości, w pełni słusznych roszczeń powoda.

Podnosząc powyższe zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania za obie instancje.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

#### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje :**

Apelacja powoda okazała się nieuzasadniona.

W ocenie Sądu Okręgowego ustalenia faktyczne Sądu I instancji, istotne dla rozstrzygnięcia, nie budzą żadnych wątpliwości. Stąd te ustalenia, jak i zaprezentowane przez Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wywody prawne, Sąd odwoławczy w pełni podziela i przyjmuje za podstawę własnego rozstrzygnięcia.

Wszystkie podniesione przez apelującego zarzuty, dotyczące zarówno naruszenia przepisów prawa procesowego, jak i obrazy przepisów prawa materialnego okazały się nieuzasadnione. Wbrew stanowisku apelującego Sąd Rejonowy nie dopuścił się żadnych uchybień – w szczególności tych wyeksponowanych w treści zarzutów apelacji – które musiałyby skutkować koniecznością zmiany, bądź uchylenia zaskarżonego orzeczenia. Ustalenia faktyczne Sądu I instancji zostały bowiem wyprowadzone z prawidłowej, logicznej i zgodnej z zasadami doświadczenia życiowego, a co za tym idzie odpowiadającej wymogom z art. 233 § 1 k.p.c. oceny całego zebranego w sprawie materiału dowodowego, zarówno osobowego, jak i rzeczowego.

W szczególności Sąd Rejonowy prawidłowo przyjął w oparciu o opinię biegłego z zakresu technik samochodowej R. W., że koszt naprawy samochodu przy użyciu nowych oryginalnych wyniósł 8.103 zł netto i w takiej wysokości zgodnie z art. 361 k.c. przysługiwało powodowi odszkodowanie, po pomniejszeniu o wypłaconą powodowi w postępowaniu likwidacyjnym kwotę 6.634,53 zł.

Stanowiska tego nie udało się powodowi skutecznie podważyć w apelacji. Nie może odnieść zamierzonego skutku powoływanie się przez skarżącego na wyliczenia wysokości szkody przedstawione przez uprawnionego rzeczoznawcę samochodowego D. M. w ekspertyzie sporządzonej na zlecenie powoda, dołączonej do pozwu.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowany jest pogląd, że złożone do akt ekspertyzy opracowane na zlecenie stron należy traktować jedynie jako wyjaśnienia stanowiące poparcie stanowisk stron. Nawet gdy są one sporządzane przez stałego biegłego sądowego, nie stanowią dowodu, o którym mowa w art. 278 i nast. k.p.c. Gdy więc zachodzi potrzeba wyjaśnienia okoliczności sprawy wymagających wiadomości specjalnych, sąd powinien dopuścić dowód z opinii biegłego na podstawie właściwych przepisów kodeksu postępowania cywilnego (por. wyroki Sądu Najwyższego:

z dnia 12 kwietnia 2002 r., I CKN 92/00, LEX nr 53932, z dnia 8 listopada 1988 r., II CR 312/88, niepubl., i z dnia 11 czerwca 1974 r., II CR 260/74, LEX nr 8940).

Gdy strona składa ekspertyzę z intencją uznania jej przez sąd za dowód w sprawie, wówczas istnieją podstawy do przypisania jej także znaczenia dowodu z dokumentu prywatnego (art. 245 k.p.c.). Pozasądowa opinia rzeczoznawcy jako dokument prywatny stanowi jedynie dowód tego, że osoba, która ją podpisała wyraziła zawarty w niej pogląd, nie korzysta natomiast z domniemania zgodności z prawdą zawartych w niej twierdzeń (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2001 r., I PKN 468/00, OSNP 2003 r., nr 8, poz. 197 i z dnia 15 stycznia 2010r., I CSK 199/09).

Powód w pozwie odwoływał się do prywatnej ekspertyzy, opracowanej na jego zlecenie przez rzeczoznawcę techniki motoryzacyjnej D. M.. Jak wyżej wskazano oparcie rozstrzygnięcia na ekspertyzie prywatnej, w sytuacji, gdy Sąd w toku procesu przeprowadził dowód z opinii biegłego sądowego naruszałoby przepisy procedury cywilnej. W procesie cywilnym zasadą jest bowiem przeprowadzenie postępowania dowodowego przed sądem orzekającym (art. 235 § 1 k.p.c.).

Opinia biegłego sądowego R. W. nie została w żaden sposób podważona przez powoda. Po doręczeniu pełnomocnikowi powoda opinii pisemnej, pełnomocnik powoda wniósł o uzupełnienie opinii biegłego i na rozprawie w dniu 4 grudnia 2013r. biegły odniósł się do wątpliwości zgłaszanych przez stronę powodową. Po przesłuchaniu biegłego, powód nie wniósł zastrzeżeń do opinii biegłego, nie składał także dalszych wniosków dowodowych.

Nie ulega wątpliwości, że dowód z opinii biegłego, jak każdy inny dowód, podlega ocenie sądu przy zastosowaniu art. 233 § 1 k.p.c., na podstawie właściwych dla jej przedmiotu kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej wniosków. Dowód z opinii biegłego jest prawidłowo przeprowadzony wówczas, gdy opinia zawiera uzasadnienie ostatecznych wniosków, sformułowane w sposób przystępny i zrozumiały dla osób nieposiadających wiadomości specjalnych. Ocena dowodu z opinii biegłego sądowego wymaga ustosunkowania się do mocy przekonywującej rozumowania biegłego i logicznej poprawności wyciągniętych przez niego wniosków.

W przedmiotowej sprawie Sąd Rejonowy dokonał oceny dowodu z opinii biegłego, nie przekraczając ram zakreślonych przepisem art. 233 k.p.c. Uznał opinię za jasną, rzetelną i nie budzącą wątpliwości, stanowiącą zatem podstawę poczynienia stanowczych ustaleń w sprawie. Sąd Rejonowy podkreślił fachowość opinii i wyczerpujące odniesienie się przez biegłego do wątpliwości zgłaszanych przez stronę powodową.

W tej sytuacji zarzuty apelacyjne sprowadzające się w istocie do próby przeforsowania własnego stanowiska, że podstawą rozstrzygnięcia Sądu powinny być wszelkie dostępne informacje a także doświadczenie wynikające z analizy ogłoszeń prasowych czy internetowych dotyczących sprzedaży pojazdów, nie może odnieść zamierzonego skutku.

Z tych przyczyn apelacja powoda jako nieuzasadniona podlegała oddaleniu w oparciu o przepis art. 385 k.p.c.

Kosztami procesu w instancji odwoławczej Sąd obciążył w całości powoda, zgodnie z wynikiem postępowania odwoławczego.

Na koszty poniesione przez pozwanego w postępowaniu przed Sądem drugiej instancji składały się koszty zastępstwa procesowego przez Sądem Okręgowym w wysokości 300 zł. W związku z powyższym na podstawie art. 98§1 k.p.c. w związku z § 6 pkt 3 w związku z § 12 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tj. Dz.U. z 2013r., poz.490 ze zm.) Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 300 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji apelacyjnej.

Iwona Złoty Jolanta Tembłowska Iwona

Przyłębska – Grzybowska